



GIEREK MIESZKANIOWA REWOLUCJA

Budowa osiedla z wielkiej płyty. Zamość, 1979 r.

17-20.05.

2023

21 • dziecięco - młodzieżowe konfrontacje teatralne

TEATRRAŁKI



PŘEKRAČUJEME HRANICE
PRZEKRACZAMY GRANICE
2014-2020



Ministerstvo Kultury
i Dědictví Narodového

Dofinansowano ze środków
Ministra Kultury i
Dziedzictwa Narodowego



EVROPSKÁ UNIE / UNIA EUROPEJSKA
EVROPSKÝ FOND PRO REGIONÁLNÍ ROZVOJ
EUROPEJSKI FUNDUSZ ROZWOJU REGIONALNEGO



DOFINANSOWANE
PRZEZ MIASTO
JELENIA GÓRA



ODK
osiedlowy
dom
kultury

Wydarzenie odbywa się w ramach projektu 1+1+1=1. Projekt jest współfinansowany przez Unię Europejską ze środków Europejskiego Funduszu Rozwoju Regionalnego w ramach programu Interreg V- A Republika Czeska - Polska 2014-2020



Jerzy Domański

Obiecał im kokosy

Z czym może się kojarzyć wybór Radostawa Piesiewicza na prezesa Polskiego Komitetu Olimpijskiego? Mnie poniosło w stronę niezapomnianej kreacji Gustawa Holoubka w sztuce Ugo Bettiego „Trąd w Pałacu Sprawiedliwości”. Gdy usłyszałem, że to Piesiewicz został nowym prezesem PKOl, pomyślałem o chorobie, która dotarła na szczyt polskiego sportu.

Prawo i Sprawiedliwość i Piesiewicz są ze sobą zrośnięci jak bracia syjamscy. Współpracownik Jacka Sasina z czasów, gdy obaj doradzali władzom Wołomina, swoje kolejne awanse zawdzięcza karierze politycznej obecnego wicepremiera. Bez Sasina, mającego w garści największe firmy państwowe, nie byłoby prezesa Piesiewicza, który w ramach kampanii wyborczej rozdał związkom sportowym kilkaset milionów złotych. Lekko mu przyszło obiecywanie pieniędzy z Orłenu, Totalizatora Sportowego, PGE czy LOT. Równie sensowne byłoby rozdawanie darmowych biletów na Książyc. I nie jest to porównanie przypadkowe.

Ekipa polityczna, która zagarnia kolejne dziedziny, traktuje Polskę jak podbitą kolonię, a jej mieszkańców jak głupków, których można tanio kupić. Albo spacyfikować i zastraszyć. Wybory w PKOl odbyły się bez udziału mediów. Dzieje się tak zwykle wtedy, gdy jest do ukrycia coś kompromitującego. A w tym przypadku z każdego kąta wygląda jakaś afera. Poczawszy od tego, jak potraktowano Andrzeja Kraśnickiego, który reprezentował rodzinę olimpijską przez 13 lat. Jeszcze dwa miesiące temu miał poparcie większości związków sportowych. W tym wielu dotychczasowych sponsorów PKOl.

Niestety, frakcja Sasina, przy udziale ekipy ministra sportu i kancelarii prezydenta Dudy, postawiła na ten w gruncie rzeczy gangsterski przewrót. Po 2015 r. w różnych obszarach były ich setki. Ludzie już nie reagują. Obojętniejemy. I o to przecież im chodzi. By społeczeństwo przyzwycząić do tego, że złodziejstwo to teraz drugie imię władzy. Wybory w PKOl były tajne. Nie trzeba było szczególnej odwagi, by wystartował w nich ktoś z prawdziwym autorytetem. Tak jak Kewin Rozum, prezes Polskiego Związku Sumo. Potencjał do buntu był duży, bo dostał 24 głosy. Zdziwiał mnie łatwość, z jaką wybitni sportowcy, a dziś działacze, poparli kogoś takiego jak Piesiewicz. Chyba uwierzyli w te kokosy.

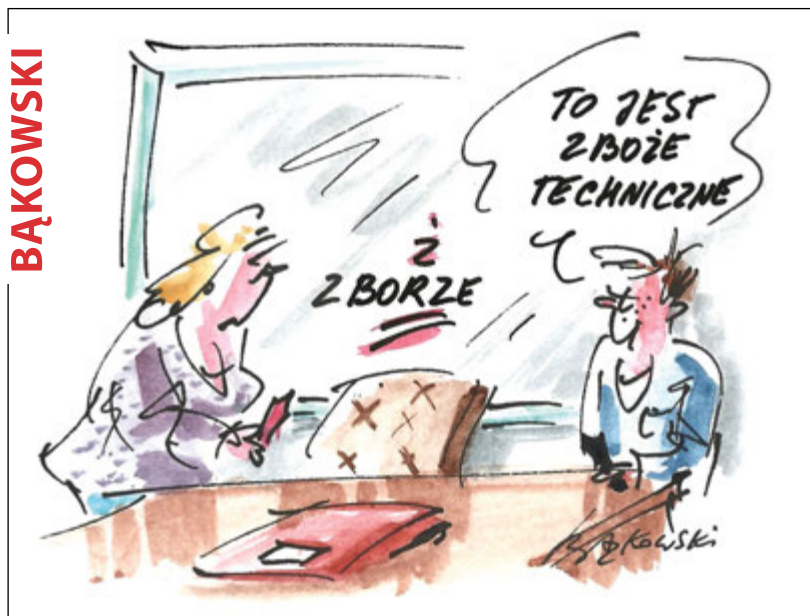
POMOŻECIE?

Z wielką przyjemnością informuję, że do 26 kwietnia wsparły nas darowiznami 294 osoby. W większości wpłaty są w przedziale 20-100 zł. Bardzo liczymy, że będą to comiesięczne zlecenia. Jeśli taki pomocowy rytm uda się utrzymać, to jest duża szansa na wyjście z tego zakrętu. Miałem okazję rozmawiać telefonicznie z Czytelnikami, którzy podali swoje numery. Są to dla mnie bardzo miłe, ale też pouczające kontakty. Bo nigdy nie jest tak, że czegoś nie można zrobić lepiej. Padło pytanie o to, dlaczego stopka redakcyjna tygodnika ma aż tyle nazwisk i czy nie jest to zbyt kosztowne. Zdecydowana większość tych osób to wolontariat w czystej postaci. Sympatycy i przyjaciele tygodnika, którzy w ten sposób nam pomagają. Nie dostają ani grosza. Także za teksty. Kierownictwo redakcji to również w większości ludzie, którzy nam pomagają bez wynagrodzenia. Pod tym względem wyróżniamy się na rynku wydawniczym. Nie ma w Polsce tygodnika, który miałby równie skromny budżet. Na kolejne pytania odpowiem za tydzień. A teraz proszę o wpłaty na:

Fundacja Oratio Recta

Nr konta:

72 1090 2851 0000 0001 2023 9821



**Nie dźwigaj!
CZYTAJ E-BOOKI
PRZEGLĄDU**

Mamy już **40 tytułów**

**-50%
taniej**

**Każdy
po 15 zł**

Kupuj szybko i wygodnie
na sklep.tygodnikprzeglad.pl

W NUMERZE

KRAJ

- 8 Gierek – mieszkanie dla każdej rodziny**
Lata 70. to był czas wielkiego budowania
- 13 Jak Ukraińcy robią interesy w Polsce**
Przejmują firmy i inwestują
- 16 Podlasie pod ścianą**
Kryzys migracyjny trwa
- 20 Kotlet schabowy kontra kotlet sojowy**
– rozmowa z Katarzyną Hromek i Bartoszem Czekalą

GLOBALNY PUNKT WIDZENIA

- 24 Koniec dominacji dolara? Nie tak szybko**
Hegemon niezagrożony

ZAGRANICA

- 28 Make love, not work**
Korespondencja z USA
- 32 Krwawa niedziela i Wielki Piątek**
Co dalej, Irlandio?
- 36 Między Wschodem i Zachodem**
Serbia wychodzi na prostą

OPINIE

- 40 Kazimierz Łastawski**
Ważne sprawy polskiego szkolnictwa

HISTORIA

- 42 Cham i Pan wciąż żyją w polskiej duszy?**

KULTURA

- 46 Polski balet międzynarodowy**
– rozmowa z Krzysztofem Pastorem
- 50 Culturalia**
- 66 Lucian Freud. Nowe perspektywy**

OBSERWACJE

- 51 Być i nie być corridy**
Podróże Jacka Pałkiewicza
- 54 Maryjki odwracają oczy**
Zawsze jest pora na miłość

ZWIERZĘTA

- 58 Trzy tysiące par kocich oczu**
Tygrysy w Indiach

FELIETONY I KOMENTARZE

- 3 Jerzy Domański**
Obiecał im kokosy
- 27 Jan Widacki**
Oglupianie historią
- 35 Roman Kurkiewicz**
Jak obrażać i szkalować
naród polski wciąż. Poradnik
- 39 Tomasz Jastrun**
Trzeci silnik
- 41 Wojciech Kuczok**
Takie buty
- 45 Agnieszka Wolny-Hamkało**
Porządki sieci

46

KULTURA

POLSKI BALET MIĘDZYNARODOWY

– rozmowa
z Krzysztofem Pastorem



BYĆ I NIE BYĆ CORRIDY

Podróże Jacka Pałkiewicza



TRZY TYSIĄCE PAR KOCICH OCZU

Tygrysy w Indiach

Projekt okładki: Daria Słowińska-Kettner

FOT. TADEUSZ ZAGOŹDZIŃSKI/EAST NEWS



f Żerowisko

Ten tekst jest spóźniony o jakieś siedem lat. Przecież oni już od dawna żerują. A w pierwszym roku zawłasczyli więcej niż PO przez całe osiem lat.

Daniel Kaczyński



Pisowcy od samego początku zaczęli czystkę wszystkiego, co się rusza. Każdą sferę życia publicznego chcieli umeblować po swojemu. Edukacja czy sądownictwo to najlepsze przykłady. Zupełnie jakby głód władzy był tak wielki, że trzeba się nasycić na zapas. To, że obsadzają się wzajemnie na stołkach i poklepują po plecach, mnie nie dziwi, bo myślę, że w polityce nie da się inaczej funkcjonować, jak tylko dbając o zabezpieczenie własnych interesów. Mój największy niepokój budzi sianie nienawiści między Polakami. A to LGBT, a to Niemcy, nauczyciele, kobiety, szkalownicy papieża... Daje się przyzwolenie ludziom pokroju Jakimowicza na to, by w telewizji pislicznej jechać po kim tylko się da i jeszcze podkreślać tę nienawiść. Dlatego, redakcjo, nie poddawajcie się w walce o to, by tygodnik dalej wydawać, żeby pisać o rzeczach ważnych i być swego rodzaju azyłem w wojnie polsko-polskiej.

Kamil Wójcik



f Początek katastrofy

Ironia losu: ponad 30 lat po odgórnej likwidacji PGR-ów, która w założeniu miała uczynić polskie rolnictwo

kwitnącym i konkurencyjnym, przegrywa ono ze sprywatyzowanymi kolchozami i sowchozami.

Krzysztof Guderski

f Wszechstronnie niewygodny Różewicz

Nie starał się o Nobla, a jednak nie sposób zrozumieć, dlaczego to Miłosz, a nie Różewicz został uhonorowany Noblem – jeśli pominie się kontekst polityczny. Żył długo, był prekursorem nowej, współczesnej poezji i dramaturgii tłumaczonej na wiele języków. Dla wielkiej literatury odkrył go Kazimierz Wyka, jak innych młodych poetów wojennych i powojennych. Dla mojego pokolenia twórczość Różewicza jakoś nie była niewygodna ani za trudna. Pomijam wszelkie uwikłania czasów, w których ta twórczość powstawała i funkcjonowała, ważne jest dzieło, opus magnum. Najważniejsze są dwa dramaty, „Kartoteka” i „Do piachu”, a z poezji „Dytyramb na cześć teściowej”.

Ewa Wesotowska

f Na czym polega polityka zagraniczna PiS?

Wiadomo, że takiego świata, jaki był przed 24 lutego 2022 r., już nie będzie. Następują bardzo szybkie zmiany, trudno przewidzieć, co będzie 30 czerwca, a tym bardziej 31 grudnia. O dalszych latach nie mówiąc. Nasi politycy niczego nadal nie rozumieją, dlatego stoją na tej samej pozycji. Najważniejsze, aby USA były liderem tego świata. Już nie będą, ale robią wszystko, aby to trwało jak najdłużej. Inne kraje dobrze wiedzą, że ważna jest gospodarka, stąd wizyty w Chinach. Nasi tam się nie wzbierają, a szkoda.

Andrzej Kościański

ZDJĘCIE TYGODNIA



Ostatnie poprawki przed uroczystościami koronacyjnymi. Pracownicy Muzeum Figur Woskowych Madame Tussaud w Londynie przygotowują nowe figury króla Karola i królowej Kamili.

Ponad 7 mln pracowników ponownie wypisało się z Pracowniczych Planów Kapitałowych. Nie dało się zwięźć automatycznemu zapisowi wszystkich Polaków do PPK. W programie uczestniczy jeszcze ok. 3,3 mln.

Polska 2050 i Koalicja Polska utworzą wspólny komitet wyborczy i razem wystartują w wyborach parlamentarnych. Decyzję ogłosili **Władysław Kosiniak-Kamysz i Szymon Hołownia**. Koalicja musi w wyborach przekroczyć 8% poparcia, a po wyborach będą dwa osobne kluby parlamentarne.

Drożeją wszystkie badane kategorie produktów. W tym roku **cen w sklepach były o 20,8% wyższe** niż przed rokiem, w marcu już o 23,7%.

W 2022 r. pacjenci zapisani do kardiologa **zmarowali 309 tys. terminów**, bo nie przyszli i nie odwołali wizyt. Pacjenci z problemami ortopedycznymi nie pojawili się 444,9 tys. razy.

Lasy już nie są nasze. Skolonizowane przez Solidarną Polskę Lasy Państwowe w ciągu dwóch lat rządów nominatów tej partycji wydały **na promocję w mediach 12 mln zł**. Toporna propaganda trafia do smakoszy polityki Ziobry.

2031 dzieci podjęło próbę samobójczą w 2021 r. 150 prób zakończyło się śmiercią. Od 2020 r. prób samobójczych jest o 140% więcej.

Decyzja Konstantego Radziwiła, byłego wojewody mazowieckiego, który unieważnił **powołanie Moniki Strzępki na dyrektorkę Teatru Dramatycznego**,

została uchylona przez Wojewódzki Sąd Administracyjny w Warszawie.

Największy dzwon na świecie, Vox Patris (Głos Ojca), odlała Pracownia Ludwisarska Jana Felczyńskiego z Rydułtów i firma Rduch Bells & Clocks z Rydułtów na zamówienie sanktuarium w Trindade (Brazylia). Dzwon, który będzie można usłyszeć w promieniu kilkudziesięciu kilometrów, waży 55 ton, ma 4 m wysokości i 4,5 m średnicy.

W powiecie sztyldowieckim na Mazowszu bezrobocie sięga 26%. W powiecie brzozowskim na Podkarpaciu zarejestrowanych w urzędzie pracy jest 21,5%, w bartoszczyckim (Warmia i Mazury) 20,1%, a w leskim (Podkarpacie) 20%.

Włoszki we wszystkich grupach wiekowych będą dostawać za darmo tabletki antykoncepcyjne. Koszt tej decyzji szacuje się na 140 mln euro rocznie.

W 2010 r. ponad 388 tys. gospodarstw w Polsce hodowało 22 mln sztuk świń, w tym roku jest to 9 mln sztuk, a resztę, o wartości 11 mld zł, kupujemy w Danii, Niemczech, Hiszpanii i Belgii.

Ziemiaki to nie tylko polska tradycyjna potrawa. **Na świecie jada je regularnie ponad miliard ludzi**.

W USA rośnie największe drzewo na świecie. Sekwoja wieczniezielona nazwana Hyperion ma prawie 116 m wysokości.

O 120% wzrosła w Polsce sprzedaż pomp ciepła w 2022 r.

PRZEBŁYSKI

Poseł Cymański mowny jak kot łowny

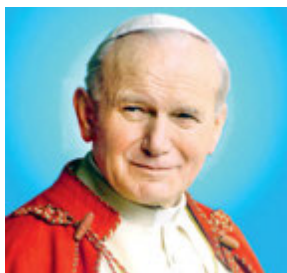
Ta historia zaczęła się tak: dawno temu Tadeuszowi Cymańskiemu, dziś posłowi od Ziobry, ktoś podsunął książkę „Erystyka, czyli sztuka prowadzenia sporów” Schopenhauera. „Tadziu, przeczytaj to, będziesz wiedział, jak wygrywać spory”. No i Tadzio przeczytał. Efekty są. Widzimy je od 30 lat w programach różnych stacji telewizyjnych. Tadzio uwielbia tam chodzić i korzystać z nabytej wiedzy. Gdy przegrywasz w debacie, trzeba obrazić przeciwnika, bo jak się wścieknie, jest twój. Warto też odgrywać ofiarę, chwali się Cymański. Oj, warto, warto. Tadziowi wychodzi to nad podziw udanie. I się oplota. Samej euroemerytury dostaje 7,2 tys. zł. Co miesiąc. A do tego ma jeszcze apanaże poselskie. Nowa elita czyta. To i ma.



Papież rekordzista

Mamy w Polsce ok. 14 tys. szkół. I wszystkie mają patronów. Konkretną osobę, jakąś organizację, a bywa, że wydarzenie miłe rządzącym.

Absolutnym liderem wśród patronów jest Jan Paweł II. Wystepuje też jako św. Jan Paweł II, kard. Karol Wojtyła, Ojciec Święty Jan Paweł II. Łącznie szkół jego imienia jest 1145. Daleko za nim są Maria Konopnicka (406 szkół) i Tadeusz Kościuszko (364). Mikołaj Kopernik, najstarszy polski uczonec, dorobił się 344 szkół, a kard. Stefan Wyszyński 218. Księża na tej liście w ogóle jest sporo, m.in. Jan Twardowski (145), ks. Jerzy Popiełuszko (48) czy św. Stanisław Kostka (43). Jak to kraj wylania się z tej listy? Co dorośli chcą w ten sposób przekazać dzieciom? Czy skoro coraz mniej uczniów chodzi na religię, to czeka nas wymiana patronów?



Kowalczyk o zgubnym spożywaniu

Czym się zajmował Henryk Kowalczyk w czasach, gdy był jeszcze pełną gębą wicepremierem i ministrem rolnictwa?

Może myślicie, że przez całą dobę kombinował, jak zatrzymać zboże płynące z Ukrainy, dla zmyłki zwane „technicznym”? Nie. Kowalczyk nie miał głowy do zboża. Trapiło go coś innego. Pijaństwo Polaków. Wizytując diecezję drohiczyńską, wystąpił przed miejscowym ludem jako członek Krucjaty Wyzwolenia. I trzeba przyznać, że ma sporą wiedzę o spożywanych procentach. Zna wydatki na gorzałę i koszty picia. Wypadki, leczenie, absencję. Żal, że po prelekcji w diecezji nic się nie zmieniło. Może trzeba więcej pogadań? Wicepremier Kowalczyk ma teraz dużo czasu, może się poświęcić walce z pijaństwem, zwłaszcza że ukraińskie zboże zasili gorzelnie.





PYTANIE TYGODNIA

Jakie powinno być jedenaste przykazanie?

DR HAB. KATARZYNA DE LAZARI-RADEK,
filozofka i etyczka

Powinno nim być „pomagaj bliźniemu”. Dlatego, że jest to tzw. reguła pozytywna. Większość przykazań w Dekalogu ma charakter negatywny: „nie kradnij”, „nie zabijaj”, „nie cudzołóż”, „nie mów fałszywego świadectwa” itd. Takich zasad dosyć łatwo przestrzegać, bo większość z nas, na szczęście, nie zabija, nie kradnie itd. O wiele trudniej jest wypełnić regułę nakłaniającą nas do aktywności na rzecz innych, która ma duże znaczenie dla naszego rozwoju moralnego. Bo żeby być dobrą istotą, nie wystarczy nie krzywdzić – trzeba pomagać.

KS. SEBASTIAN MADEJSKI,
duchowny Kościoła Ewangelicko-Augsburskiego

„Nie gwałć”. Dlaczego? Bo gwałcimy przyrodę i innych ludzi. Wiemy, że Bóg zawsze staje po stronie słabszych, jednak gdyby takie przykazanie zostało wprost

wpisane do Dekalogu, może więcej osób dostrzegłoby, że używają swojej władzy do krzywdzenia innych. Gwałcimy zachowaniami oraz słowami, które nawet gdy są wysublimowane, nadal pozostają grzechem przemocy.

PROF. STANISŁAW OBIREK,
teolog, historyk, antropolog kultury

Bardzo dobrym jedenastym przykazaniem jest przysięga Hipokratesa: „po pierwsze, nie szkodzić”. Wydaje mi się, że niezwykle rzadko najgorliwsi wyznawcy wzmożeń moralnych, patriotycznych i religijnych zastanawiają się nad tym, że ich gorliwość wyrządza olbrzymie szkody bliźnim. Mam wrażenie, że szczególnie w polskiej przestrzeni publicznej religia czy patriotyzm są nadużywane do tego, żeby ludzi inaczej myślących zwalczać, niszczyć, stosować wobec nich mowę nienawiści. Byłoby zatem bardzo dobrze dołączyć do znanych zakazów i nakazów wskazanie, żeby nie szkodzić innym.

Czytelnicy PRZEGLĄDU



ZYGMUNT BIAŁKA

Jest już znane. „Nie bądźcie obojętni, kiedy jakkolwiek władza narusza przyjęte umowy społeczne, już istniejące. Bądźcie wierni przykazaniu. Jedenaste przykazanie: nie bądź obojętny. Bo jeżeli będziesz, to nawet się nie obejrzycie, jak na was, na waszych potomków jakieś Auschwitz nagle spadnie z nieba”.

ANDRZEJ KULA

Żyj i daj żyć innym.

WALERIA LUBNER

Poważnie? To wystarczy tylko jedno przykazanie – Przykazanie Miłości. Wszystkie pozostałe są mało ważne.

AŚKA OLSZÓWKA

Bądź odpowiedzialny za środowisko, w którym żyjesz.

Not. Michał Sobczyk